

Protesty podwyższeniu emerytalnego

przeciwko wieku

3 sierpnia 2018

Nie tylko w Moskwie, ale w wielu większych miastach Rosji przetacza się fala demonstracji ludzi, którzy nie chcą pracować dłużej.

Organizatorami protestów jest lewicowa opozycja, zarówno parlamentarna, jak i pozaparlamentarna. Władza robi dobrą minę do złej gry, choć widać pewną nerwowość w szeregach rosyjskich neoliberalistów. Mityngi protestacyjne zorganizowano w 90 miastach Rosji, jak podają źródła związane z komunistami. Według obserwatorów w demonstracjach uczestniczą ludzie do tej pory politycznie bierni, nie będący członkami lewicowych organizacji.

Według danych niezależnego ośrodka badania opinii publicznej Lewada Center 37 proc. Rosjan gotowych jest wyjść na ulicę protestując przeciwko reformie emerytalnej.

Protesty miały ostatnio miejsce m. in. w Czelabińsku, Jakucku, Tule, Niżnym Nowgorodzie i w Moskwie. W Penzie policja zatrzymała organizatora protestów z Lewego Frontu, Wiktora Chomca.

Komunistyczna Partia Rosyjskiej Federacji występuje z żądaniem przeprowadzenia ogólnorosyjskiego referendum, choć już trzykrotnie odrzucano jej wnioski pod formalnymi zarzutami. KPRF przeformułowała więc referendalne pytanie i ponownie złożyła je do odpowiednich organów.

Publiczne media starają się pomniejszyć skalę protestów, jak też starają się przeciwstawić swoją narrację pokazując propagandowe tematy o szczęśliwie pracujących od lat

emerytach.

Wobec narastającej fali protestów najważniejszy człowiek w Rosji czyli Władimir Putin milczy, choć 20 lipca powiedział, że nie podoba mu się „żaden wariant związany z podwyższeniem wieku emerytalnego”. Można zauważyć, że podczas protestów demonstrujący starają się oszczędzać prezydenta, choć żądania o jego dymisji oczywiście są.

Lider komunistów Gennadij Ziuganow na mityngu w Moskwie powiedział: „Oficjalnie ogłaszamy rządowi: nie przeforsujecie tej reformy. Zrobimy wszystko, żeby poderwać kraj, który powiedział „Nie!”

Część obserwatorów jest zdania, że sytuacja wokół podwyższenia wieku emerytalnego da prezydentowi pretekst do dymisji rządu Miedwiediewa i generalnej rozprawy z neoliberałami rosyjskimi.

Autorstwo: MW

Zdjęcie i źródło: Strajk.eu